

Prof. dr hab. Ksawery Piwocki
ul. Koński Jar 8 m. 68
02-785 Warszawa
Tel.: 22 641 73 43, 510 258 009
e-mail: mkpiwoccy@wp.pl ksawery.piwocki@cybis.asp.waw.pl

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
Kierunek Wzornictwa
00-459 Warszawa ul. Myśliwiecka
tel.: 22 628 16 23
e-mail:
dziekanat.wwp@asp.waw.pl

Recenzję przewodu doktorskiego „ **System Matrice. Poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni**” autorstwa Pani mgr Joanny Jurgi sporządzam na podstawie uchwały Rady Naukowej ds. stopni w dziedzinie sztuki ASP w Gdańsku nr. 26/2020 z 8 grudnia 2020 r. w sprawie wyznaczenia recenzentów; podstawa art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach i tytule naukowym i stopniach i tytule naukowym z zakresu sztuki. (Dz.U z 2017 r. poz. 1789) w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z 3 lipca 2018 – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 r. poz. 1669). Pismo informujące o powołaniu otrzymałem pocztą dnia 28 grudnia 2020 roku. Promotorem pracy doktorskiej Pani Jurgi jest dr hab. Bogumiła Jóźwicka z Wydziału Architektury Wnętrz i Wzornictwa ASP w Gdańsku, pro-motorem pomocniczym dr hab. Maria Flisykowska.

Podstawy recenzji

- Portfolio pt. **Projektowanie dla zmysłów** to przedstawiony na 63 stronach materiał zawierający wykaz prac, ćwiczeń i badań, wzbogacony ilustracjami wykonanych przez doktorantkę projektów.
- Rozprawa doktorska - **System Matrice. Poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni. Projektowanie przestrzeni o działaniu terapeutycznym z uwzględnieniem życia w izolacji na przykładzie Habitatu Lunares**. Opracowanie liczy 136 stron, tekst jest zawarty w siedmiu rozdziałach opatrzone przypisami, bogato ilustrowany, jedenastostronicowa bogata bibliografia, spis ilustracji.

PORTFOLIO

Pani Joanna Jurga otrzymała licencjat Polsko - Japońskiej Szkoły Technik Komputerowych w 2012 roku, w 2015 uzyskała dyplom magisterski z wyróżnieniem na Wydziale Wzornictwa ASP w Warszawie (była na roku magisterskim moją studentką), na ASP w Gdańsku w 2020 skończyła Międzywydziałowe Środowiskowe Studia Doktoranckie. Od 2018 roku wykładała na Akademii Sztuki w Szczecinie, pracowała w Instytucie Kontekstów Pracy, współprojektowała Habitat w Pile, projektowała formy przemysłowe, usługi zaangażowane społecznie i projekty wnętrz w założonym przez siebie studiu Mortis Design. Pracowała na Wydziałach Wzornictwa School of Form i Akademii Sztuki w Szczecinie, obecnie na ASP w Gdańsku. Brała udział i była kuratorką wystaw designu w Polsce i za granicą. (10 konkursów, 26 wystaw zbiorowych

i indywidualnych, 6 koordynacji projektów, 2 projekty kuratorskie, 9 sesji wykładowych, liczne artykuły i realizacje z obszaru architektury wnętrz, grafiki i wzornictwa, udział w wystawach sztuki – malarstwa, fotografii, video-artu, instalacji).

Przedstawiona dokumentacja dokonań projektowych Pani Jurgi jest różnorodna, aczkolwiek spójna stylistycznie, a obszar zainteresowań projektantki jest wyraźnie widoczny i jednoznacznie zajmuje się problemem dobrostanu człowieka. Analizuje ona odczucia stymulowane zaprojektowanym otoczeniem, jego fakturami, dźwiękami, formami, kolorami, zapachami powodującymi uważność i świadome uruchamianie wszystkich zmysłów podczas interakcji z tym otoczeniem. Autorka przedstawiła dokumentację projektów wykonanych na uczelniach (w tym projektu wykonanego w mojej pracowni), projektów kampanii społecznych, projektów wnętrz mieszkalnych i przestrzeni publicznych, edukacyjnych, wreszcie koncepcyjnego projektu habitatu kosmicznego Lunares. Na uwagę zasługuje projekt *System NURN* wykonany w 2015 roku. To piękna urna pogrzebowa zaprojektowana wraz z ceremonią pochówku nawiązującą do słowiańskich tradycji przed-chrześcijańskich. Nie wydaje się, by przedstawione w dokumentacji realizacje przestrzeni mieszkalnych były wyraźnie Matrice. Czy przypominać ma o analizowanych założeniach duża ilość roślin doniczkowych? Naturalnie rozumiem wpływ zleceniodawców na projektanta, ograniczoną zawartość ich portfeli, konserwatywizm i brak wyobraźni.

Matrice to holistyczne podejście do projektowania uwzględniającego ludzkie zmysły. Może najpełniejszą odpowiedzią na tak postawione założenia jest koncepcyjny, ale zrealizowany projekt konteneru wyciszającego **Matrice_relax** ustawianego w przestrzeni publicznej. Projekt jest dokładnie opisany, wymiarowany, załączona jest dokładna specyfikacja materiałowa i techniczna. Autorka opisuje zasady działania tej przestrzeni wymuszającej na odbiorcy fizyczne i psychiczne oderwanie się od zgiełku codzienności, wyciszenie, spowodowanie określonych odczuć, pozytywną alienację. Nie jestem jednak przekonany co do trafności wszystkich decyzji projektowych. Zewnętrzna stylizacja czarnej bryły konteneru jest wyraźnie techniczna. Być może założeniem było skonstrastowanie wyglądu zewnętrznego z wnętrzem zaprojektowanego obiektu. Nie mam przekonania czy osobiście dobrze bym się w takiej izolacji i w przypadkowym miejscu czuł. Rozumiem założenia, tworzenie nastroju działającego na wszystkie zmysły - kolorami, zapachami, fakturami, dźwiękami. Najbardziej odpowiadałaby mi wersja relaksu naturalnego, ciszy, neutralnej temperatury, kolor światła świecy. Czy jednak ta wersja „kabiny odpoczynku” aż tak odbiega od japońskich półek sypialnych z pornograficznym filmem w nogach łóżka? Forma inna, choć jest to też zamknięcie izolacyjne, stworzenie sytuacji skłaniającej do jakiejś formy wypoczynku. Stymulacja uzyskana jest innymi bodźcami, skutek chyba zbliżony. Portfolio oceniam pozytywnie, w stosunkowo niedługim czasie Doktorantka zrealizowała ogromną ilość projektów, (między innymi realizacja ponad pięćdziesięciu wnętrz), a jej projekty i instalacje z najbardziej nas w tym opracowaniu interesującego obszaru „uważności” są ciekawe i znaczące, świadczą o oryginalnym, a w obecnym czasie ważnym sposobie rozumienia i reinterpretowania roli projektanta (najczęściej są to prace wykonane w trakcie kolejnych studiów).

System Matrice. Poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni. Projektowanie przestrzeni o działaniu terapeutycznym z uwzględnieniem życia w izolacji na przykładzie Habitatu Lunares.

Pani mgr Jurga we wstępie pracy tłumaczy konieczność zajęcia się przez współczesnego dizajnera obszarem wpływu projektowanego otoczenia na ludzkie zmysły: wzrok, słuch, dotyk, powonienie. Tacy specjaliści już od wielu lat wspomagają swoją wiedzą grupy projektowe w wielu krajach europejskich, a i na naszych uniwersytetach (UW – Wydział Psychologii) tacy specjaliści są kształceni. Wątpię niestety by jakieś biuro projektowe w Polsce z ich usług korzystało. Zaproponowana przez doktorantkę formuła zauważenia w procesie projektowym tych istotnych bodźców mających wpływ na nasz dobrostan, na poczucie bezpieczeństwa, spokój, wreszcie działania terapeutyczne, są od dawna wiadome, ale to opracowanie szkicuje jednak nowe spojrzenie na ten problem. Szczególnie w czasach niepokoju wynikających z załamywania się dotychczasowych przyzwyczajęń cywilizacyjnych i kulturowych i wynikającego z tej sytuacji społecznego i indywidualnego zagubienia. Rolę zaproponowanego wprowadzenia omówionych w pracy rozwiązań podkreśliła izolacja społeczna wywołana pandemią i zapewne długotrwała zmiana ludzkich zachowań, które ta sytuacja wywołała. Być może już na zawsze. Zaczynamy być jeszcze bardziej samotni, a nasza złudna zresztą wiara we wszechmoc nauki załamała się. To opracowanie jest więc jeszcze bardziej użyteczne i potrzebne, niż w momencie kiedy autorka rozpoczęła prace nad doktoratem.

WSTĘP i IDEA

Parametry komfortu ludzkiego życia zmieniają się w zależności od epoki, którą omawiamy, od kultury, którą opisujemy, od warunków klimatycznych, od zamożności konkretnej grupy społecznej itd. Pani Jurga opisuje te problemy teraz i tutaj, w sytuacji załamywania się dotychczasowych struktur społecznych. Istotne jest też dla niej doświadczenie nabyte w trakcie podróży po świecie. Szczególne znaczenie ma dla niej doświadczenie buddyźmu i wynikające z tego poznania nowe rozumienie „znaczeń i ważności”. Jednak nie wydaje mi się, że problemy śmierci, wojen, samotności, braku sensu istnienia były w kulturach Europy nieistotne i dopiero nauki wschodu otworzyły przed ludzkością ten znaczący obszar. Te problemy egzystencjalne były zawsze i są obecnie jedną z osi wszelkich sztuk i nauk o człowieku. Od zawsze i wszędzie. Każda kultura w swoisty sposób starała się z tymi problemami uporać, w Europie, w dalekiej Azji, w Afryce, w przedkolumbijskich cywilizacjach Ameryki. Buddyzm użył innych technik terapeutycznych i relaksacyjnych niż starożytni Grecy i Rzymianie. Naprawdę rozbudowane funkcje Term Karakalli robią wrażenie nawet dzisiaj. Ale wprowadzanie się w stan hipnotycznej szczęśliwości wyzwolenia z doznań cielesnych było praktykowane wszędzie i zawsze. Nie jestem jednak pewny czy używanie w terapiach technik medytacyjnych wschodu jest możliwe tak, by odczucia Europejczyka były tożsame z odczuciami (ŚWIADOMEGO) buddyisty. Chyba utrudniają to kulturowe **memy**, które budują naszą podświadomość i podprogowe instynkty. Czy możemy się tego wyuczyć? Nie wiem. Czasem wydaje mi się, że właśnie społeczeństwa dalekiego wschodu mają większe problemy z zagubieniem i zrozumieniem odczuwania dopływających pozytywnych bodźców odbieranych zmysłami niż my. Naturalnie nie myślę o garstce myślicieli Zen i innych wschodnich

światopoglądach i religiach nauczycieli i mistrzów rozumienia sensu. Czy medytujący przez lata mnich buddyjski tak bardzo różni się w swoim oderwaniu od mizერი otoczenia niż np. św. Szymon Słupnik, czy św. Hieronim? Masaże, kąpiele oczyszczające, terapie zapachowe, kontemplacja piękna świata i słuchanie kojąco skomponowanych dźwięków towarzyszy nam wszystkim od tysiącleci. W średniowieczu również używano łaźni i relaksu poprzez masaż i skupiony odbiór odgłosów i relaksujące podziwianie piękna natury.

Naturalnie teoria pięciu zmysłów Jinsopa Lee projektowania synestetycznego jest zawsze aktualna, również budowanie otoczenia dającego poczucie bezpieczeństwa związane z zauważeniem znaczenia bodźców wpływających na zmysły. Robi się to od lat i w wielu przestrzeniach takie enklawy relaksacyjne są przez architektów uwzględniane (podane w opracowaniu przykłady: firma Google w Tel-Awivie, budki spokoju zaprojektowane przez firmę Room, czy pokój wyciszenia w Galerii Katowickiej). Problem został również zauważony w przestrzeni miejskiej: nowe typy zagęszczonej zieleni w miastach, ułatwienia dla niepełnosprawnych, projektowane miejsca dla bezdomnych, miejsca cisy, nawadniania miejskich pustyń. Bardzo interesująca jest kampania społeczna „*Boga nie ma - Mowa nienawiści, wykluczam wykluczone*” z 2015 r. wspomniany wcześniej projekt urny pogrzebowej NURN z 2015 r. Zauważam piękną instalację rzeźbiarską *Przenikanie, twarzą do ściany* z 2017 r.

KSZTAŁTOWANIE PRZESTRZENI DAJĄCEJ POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA

Projekty przedstawione w opracowaniu są w pewnym sensie futurystyczne, dotyczą przyszłości, to marzenia o lepszym świecie. Miedzy innymi:

- Mobilne Muzeum Lodów, ćwiczenie projektowe pod patronatem firmy DEKER – konsumpcja wszystkimi zmysłami,
- wizja sypialni przyszłości,
- warsztat analizujący odbieranie zmysłowych bodźców w przestrzeni zurbanizowanej,
- Zhakujmy przyszłość, warsztaty dla IKEA,
- Projekty wspomagające funkcjonowanie w mieście przyszłości - nawadniacze miejskie, sztuczce połączone z palcami, kieszenie wszyte w skórę...

SYSTEM MATRICE JAKO PRZESTRZEŃ TERAPEUTYCZNA do zastosowania w izolacji i w życiu codziennym. HABITAT.

Misja Lunares, eksperyment UN/SAFE, 2019 – 2020 realizowana w naszym kraju, to analiza konieczności - teoretycznie, ale i praktycznie przygotowujących do podróży statkiem kosmicznym. Praca została oparta na specjalistycznych konsultacjach, ankietach, literaturze przedmiotu, kontaktach z naukowcami pracującymi przy projekcie. Analizowano wiedzę o funkcjonowaniu zmysłów człowieka w sytuacji kompletnego zamknięcia. Jak te uzyskane informacje wpłynęły na procesy projektowe w zakresie architektury, projektowania produktów, wpływania na przestrzeń użytkową? Celem było znalezienie rozwiązań, które wyraźnie mogą oddziaływać na poczucie bezpieczeństwa, komfortu i dobrostanu użytkowników. W trakcie badań znaczący okazał się na przykład system oznaczeń nawigacyjnych w użytkowej przestrzeni stacji. Doktorantka od początku pracy konsultowała nowe rozwiązania i ulepszenia z zespołem opracowującym założenia do projektu habitatu,

który jakże wizyjnie zajął się problemem izolacji podczas podróży w kosmosie. W 2020 roku problem ten, przynajmniej częściowo, nałożył się na psychologiczne skutki izolacji wywołanej pandemią. Habitat. To wyjątkowe miejsce, otoczenie w całości wygenerowane przez człowieka. Taka sytuacja daje niezwykłą szansę na przeprowadzanie wszelkiego typu eksperymentów, w tym oddziaływanie zaprojektowanymi bodźcami na mieszkańca w takim odizolowanym od otoczenia pomieszczeniu lub pojeździe. Czy stworzenie idealnej sytuacji przeznaczonej do odpoczynku i pracy jest realne? Doktorantka zmienia standardową hierarchię zmysłów za pierwszorzędną uznając zmysł dotyku, analizuje i omawia kierowanie bodźcami odbieranymi poprzez zmysły w trakcie snu, odpoczynku, uprawiania sportu, pracy. Pani Jurga dokładnie opisuje wszystkie pomieszczenia habitatu Lunares (misja 9 Learn, stan 2018), ich wyposażenie, parametry techniczne wpływające na użytkownika (oświetlenie, wilgotność, temperatura, zapachy, faktury wynikające z użytych materiałów). Zauważa nieszczelność budowli (owady, myszy, warunki atmosferyczne przenikające do kapsuły). We wszystkich pomieszczeniach projektantka stara się wprowadzić elementy poprawiające samopoczucie użytkowników, przeprojektowuje meble i urządzenia, tak by stały się funkcjonalniejsze i przyjaźniejsze, zwraca uwagę na konieczność dopasowania konkretnych pomieszczeń do ich funkcji, proponuje uatrakcyjnienie pobytu dotychczas nie przewidzianymi w założeniach czynnościami (uprawy), stworzenie czytelnej identyfikacji informacyjnej dla całego habitatu, wreszcie zajmuje się zmianami dotyczącymi kolorystyki wnętrza i konkretnych urządzeń (np. nowy projekt węzła sanitarnego). Te modernizacje oparte na autorskim Systemie Matrice były konsultowane z psychologiem Europejskiej Agencji Kosmicznej.

PODSUMOWANIE SYSTEMU MATRICE, zbiór założeń projektowo – terapeutycznych będących wskazówkami do projektowania z uwzględnieniem poczucia bezpieczeństwa.

Dziesiątki sytuacji dyskomfortu jak stres, choroba, niebezpieczna praca, hałas, niedo-
łężność starcza, niepełnosprawność i również nieplanowane odosobnienie, wymagają od projektantów przystosowujących otoczenie dla konkretnego odbiorcy, szczególnej uwagi. Ponieważ według założeń systemu Matrice każda sytuacja, w której się znajdujemy jest odbierana zmysłami, należy pamiętać o pozytywnej stymulacji tych zmysłów poprzez odpowiednie działania. Takie badania doktorantka przeprowadziła w ramach opracowywania projektu Habitatu. Określiła znaczenie zmysłu dotyku poprzez dobór odpowiednich faktur i materiałów, słuchu poprzez izolacje dźwięków lub zastosowanie tzw. białego szumu lub muzyki, węchu poprzez elastyczne systemy wentylacyjne, smaku poprzez używanie odpowiednich produktów i stworzeniu pozytywnej atmosfery podczas konsumpcji, wzroku poprzez zastosowanie odpowiedniej kolorystyki i rodzaju oświetlenia dostosowanych do funkcji pomieszczenia. Podczas programowania przestrzeni ważne jest holistyczne podejście uwzględniające te wszystkie aspekty. Głównym celem jest zapewnienie komfortu, wyciszenia i możliwość odpoczynku, nawet w ekstremalnej sytuacji izolacji.

TRANSFER TECHNOLOGII

W ostatnim rozdziale rozprawy doktorskiej Pani Jurga zakłada, że założenia projektowe Systemu Matrice można stosować w opracowywaniu każdej przestrzeni służącej relaksowi i zbalansowaniu zmysłów. Przykładem jest projekt Matrice_relax (o którym wspomniałem

wcześniej), który zasadniczo może być ustawiony wszędzie i zawiera według autorki wszystkie zakładane w systemie przymioty pozytywnie oddziałujące na zmysły. Odpoczynkowy kontener jest precyzyjnie opisany, wymienione są założone funkcje i możliwe wersje programowe. Prototyp kontenera został zaprezentowany na dziedzińcu Łódź Art Center w trakcie Łódź Design Festival we wrześniu 2020 roku. Zostało wydanych i udo-kumentowanych 60 opinii użytkowników tej relaksującej kapsuły.

Na zakończenie pracy doktorskiej Pani Joanna Jurga zakłada, że zapewne w przyszłości takie odizolowane od otoczenia, szczelnie zamknięte większe i mniejsze przestrzenie będą powszechnie użytkowanymi habitatami i na zniszczonej efektem cieplarnianym Ziemi i poza Ziemią. Jedną z konieczności przy realizacjach takich jednostek przetrwania będzie stworzenie w takich ekstremalnych dla nas dzisiaj sytuacjach stref relaksu opartych na zrozumieniu naszych potrzeb, w tym potrzeb zmysłów. Celem będzie tworzenie miejsc zapewniających poczucie bezpieczeństwa i chroniących nas przed niesprzyjającym otoczeniem. To naturalnie myślenie, które można nazwać fantastic-design, ale być może należy takie rozważania uważnie analizować i jednak wprowadzać je w życie od zaraz, niezależnie od dalszego biegu historii ludzkości.

KONKLUZJA

Nie rozumiem powiązania założeń Systemu Matrice z buddyzmem, z uprawianiem medytacji w stylu Hatha joga i z wieloma innymi stwierdzeniami wiążącymi znaczenie odczuwania zmysłów z filozofią dalekiego wschodu. Uważam, że wszystkie te badania można równie dobrze oprzeć na europejskich tradycjach medytacyjnych. Jednak wizjonerskie znaczenie opracowanego materiału, jakość całego opracowania, przedstawione liczne realizacje projektowe i artystyczne, poziom pracy dydaktycznej, obszar poruszony w doktoracie, przeprowadzone i udokumentowane badania i wynikające z tego ciekawe, choć oczywiste konkluzje, są w pełni zadawalające, twórcze i przydatne.

Kilka moich uwag nie zmienia mojej pozytywnej opinii o pracy „System Matrice” autorstwa Pani Joanny Jurgi. Doktorat spełnia wymagania określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami) o stopniach i tytule naukowym, oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 roku, nr 65, poz. 595). Opracowanie potwierdza umiejętność Doktorantki w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy dydaktycznej i naukowej, stanowi oryginalne, twórcze rozwiązanie wybranego problemu, autorka wykazuje ogólną wiedzę, praca jest napisana dobrze i zrozumiale. Niniejszym zdecydowanie popieram wnioski o nadanie Pani mgr Joannie Jurga stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie artystycznej: sztuki projektowe. Opracowanie i moja recenzja zgodne są z artykułem 13 RODO.

Prof. zw. Ksawery Piwocki